

Sygn. akt I ACa 387/16

I ACz 433/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Krzysztof Depczyński

Sędziowie : SA (...)

SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr .)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł.**

przeciwko **M. K.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej **Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 października 2014 r. sygn. akt I C 2297/10

oraz zażalenia strony powodowej na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2 tego wyroku

1. oddała obie apelacje;
2. z zażalenia strony powodowej zmienia rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 2 sentencji wyroku w ten sposób, że „zasądza od M. K. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 20.006 (dwadzieścia tysięcy sześć) złotych tytułem kosztów procesu”;
3. zasądza od M. K. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 203 (dwieście trzy) złote tytułem kosztów postępowania zażaleniowego;
4. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. W. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
5. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. P. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 15.498 (piętnaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej interwenientom ubocznym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 387/16

I ACz 433/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2010 roku Miasto Ł. wniosło o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, by pozwana M. K. zapłaciła na jego rzecz kwotę 256.112,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania sądowego.

Nakazem zapłaty z dnia 29 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił żądanie w całości.

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu oraz o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na fakt, że według wiedzy pozwanej powód tego samego roszczenia dochodzi jednocześnie od Stowarzyszenia (...)

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w Ł. wstąpiło do procesu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

Wyrokiem z dnia 31 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie oznaczonej sygnaturą I C 2297/10 :

1. zasądził od M. K. na rzecz Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. kwotę 256.112,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez Stowarzyszenie (...) z siedzibą w Ł. zwalnia pozwaną M. K. z obowiązku świadczenia oraz zastrzegając pozwanej M. K. prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do udziału w wysokości (...) w prawie własności lokalu użytkowego, stanowiącego odrębną własność, położonego w budynku wielomieszkaniowym w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą numer (...) do kwoty 256.112,40 zł ;

2. nie obciążył M. K. kosztami procesu,

a nadto orzekł o kosztach zastępstwa procesowego za pomoc prawną udzieloną z urzędu pozwanej i interwenientowi ubocznemu.

Rozstrzygnięcie to poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 18 grudnia 2002 roku została zawarta umowa w formie aktu notarialnego, zgodnie z którą Miasto Ł. sprzedało Stowarzyszeniu (...) samodzielny lokal użytkowy nr IV, stanowiący odrębną nieruchomość, położony w Ł. przy ulicy (...) wraz z udziałem, wynoszącym (...) części wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali za cenę 446.500,00 zł, zaś P. R., działający w imieniu Stowarzyszenia (...) oświadczył, że lokal ten za wskazaną cenę kupuje. Zgodnie z § 4 aktu notarialnego część ceny w kwocie 89.300,00 zł wpłacona została przed sporządzeniem aktu na konto Urzędu Miasta Ł., reszta ceny sprzedaży w kwocie 357.200,00 zł miała zostać zapłacona przez nabywcę nieruchomości w czterech równych ratach rocznych po 89.300,00 zł wraz z odsetkami, płatnymi w terminach rocznych przypadających odpowiednio na dzień zawarcia umowy sprzedaży, liczonymi od niespłaconej ceny według stopy procentowej redyskonta weksli w NBP, obowiązującej w okresie spłaty. Zgodnie z § 6 aktu notarialnego w przypadku zbycia lokalu nabywca zobowiązany był do natychmiastowej zapłaty pozostałej ceny sprzedaży wraz z odsetkami. Celem zabezpieczenia spłaty reszty ceny P. R., działając w imieniu Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. ustanowił na rzecz Miasta Ł. hipotekę zwykłą w kwocie 357.200,00 zł wraz z odsetkami, płatnymi w terminach rocznych przypadających odpowiednio na dzień zawarcia umowy sprzedaży, liczonymi od niespłaconej ceny według stopy procentowej redyskonta weksli w NBP obowiązującej w okresie spłaty i hipoteką tą obciążył nabyty samodzielny lokal użytkowy wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie własności gruntu. Hipoteka została ujawniona w księdze wieczystej w dniu 9 lipca 2008 roku.

Z kolei w dniu 14 lipca 2008 roku została zawarta w formie aktu notarialnego umowa, zgodnie z którą P. R., działający w imieniu Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. oświadczył, że Stowarzyszenie jest wpisane jako właściciel lokalu użytkowego nr IV w budynku wielomieszkanionym położonym w Ł., przy ulicy (...), z własnością tego lokalu związany jest udział wynoszący (...) części w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz taki sam udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz, że w dziale IV tej księgi wpisana jest hipoteka umowna zwykła w kwocie 357.200,00 zł z tytułu reszty ceny sprzedaży na rzecz Gminy M. Ł.. Przy sporządzaniu aktu notarialnego okazano notariuszowi umowę pożyczki, z której wynikało, że M. K. w dniu 2 stycznia 2008 roku udzieliła Stowarzyszeniu (...) pożyczki w łącznej kwocie 44.000 zł z terminem spłaty do dnia 30 czerwca 2008 roku, z oprocentowaniem 5%, która to pożyczka nie została spłacona. P. R., działający w imieniu Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. oświadczył, że w celu zwolnienia się ze zobowiązania zwrotu opisaną pożyczkę przenosi na rzecz M. K. udział wynoszący (...) części we własności opisanego w § 1 lokalu użytkowego nr IV wraz z odpowiadającym mu udziałem w prawach, zaś R. K. w imieniu M. K. oświadczył, że wyraża zgodę na powyższe przeniesienie udziału we własności lokalu wywołujące skutek określony w art. 453 k.c.

W dniu 18 lipca 2008 roku została zawarta w formie aktu notarialnego umowa, zgodnie z którą P. R. działający w imieniu Stowarzyszenia (...) z siedzibą w Ł. sprzedał M. K. udział wynoszący (...) części w opisanym w § 2 tego aktu lokalu użytkowym nr IV przy ulicy (...) w Ł. wraz z odpowiadającym mu udziałem w prawach za cenę w kwocie 387.000 zł, zaś R. K., działający w imieniu M. K., oświadczył, że wymieniony udział w lokalu za wymienioną cenę kupuje.

W dniu 7 września 2010 roku M. K. doręczono wezwanie do zapłaty kwoty 256.112,40 zł, jako zwrotu zabezpieczenia hipotecznego z tytułu zakupu lokalu użytkowego, położonego w Ł. przy ulicy (...).

Sąd Okręgowy oddalił ostatecznie wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. K. na okoliczność nabycia przez pozwaną od Stowarzyszenia (...) udziałów w prawie własności lokalu nr IV położonego w Ł. przy ulicy (...), uznając że okoliczność ta nie była pomiędzy stronami sporna, zaś wniosek dowodowy zmierzał do przedłużenia postępowania. Natomiast dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej został pominięty z uwagi na niestawiennictwo pozwanej, przy czym została ona pouczona o skutku niestawiennictwa.

Sąd podkreślił także, że wyznaczył 16 terminów rozpraw, pozwana nie stawiała się na żaden z tych terminów, podając różne przyczyny (choroba, urlop wypoczynkowy, przebywanie poza granicami Ł. albo kraju).

Na żaden termin rozprawy nie stawił się także interwenient uboczny Stowarzyszenie (...). P. R. – prezes zarządu Stowarzyszenia wielokrotnie wnosił o odroczenie rozpraw z różnych powodów: choroby, urlopu, pobytu poza granicami kraju. P. R. nie stawił się także na rozprawę w dniu 31 października 2014 roku i wnosił o jej odroczenie składając zaświadczenie lekarskie od biegłego sądowego o niemożliwości stawiennictwa. Sąd oddalił powyższy wniosek. W ocenie Sądu brak było podstaw do kolejnego odroczenia rozprawy.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest zasadne i uwzględnił je.

Uzasadnił, że wbrew stanowisku pozwanej pozew w przedmiotowej sprawie nie podlegał odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem Miasto Ł. wszczęło sprawę o zapłatę kwoty 357.200,00 zł przeciwko Stowarzyszeniu (...), nie zaś przeciwko M. K., co pomimo częściowej zbieżności faktycznej podstawy żądania nie może prowadzić do odrzucenia pozwu.

Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego Stowarzyszenia (...) o zawieszenie postępowania.

Sąd poddał analizie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece i wskazał, że w realiach rozpoznawanej sprawy M. K. stała się dłużnikiem rzeczowym powoda, odpowiadającym z nieruchomości obciążonej hipoteką.

W kwestii charakteru prawnego uprawnienia wierzyciela do zaspokojenia się z nieruchomości, Sąd przyjął, że wierzyciel może z tytułu hipoteki żądać od właściciela zapłaty sumy hipoteki z ograniczeniem do przedmiotu hipoteki, a odpowiedzialność dłużnika osobistego i dłużnika rzeczowego jest w takim przypadku odpowiedzialnością in solidum.

Sąd I instancji podkreślił ścisłą zależność pomiędzy długiem hipotecznym, a zabezpieczonym zobowiązaniem. W niniejszej sprawie zgodnie z § 6 aktu notarialnego, obejmującego umowę sprzedaży lokalu przez Miasto Ł. na rzecz Stowarzyszenia (...) zastrzeżono natychmiastową wymagalność niespłaconych rat wraz z odsetkami na wypadek sprzedaży nieruchomości.

Natomiast zakres odpowiedzialności strony pozwanej, jeśli chodzi o odsetki ustawowe, wyznacza art. 69 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku -w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach hipoteka zabezpiecza także roszczenia o odsetki nieprzedawnione i o przyznane koszty postępowania.

Sąd zasądził od M. K.- dłużnika rzeczowego na rzecz powoda Miasta Ł. kwotę 256,112,40 zł, która odpowiada stosunkowi wielkości udziału pozwanej w prawie własności lokalu, stanowiącego odrębną własność do całkowitej wysokości zadłużenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa. Brak było pomiędzy powodem a pozwaną stosunku obligacyjnego, który mógłby dawać podstawę do określenia terminu wymagalności roszczenia. Brak stosunku obligacyjnego nie przekreśla zasadności żądania zasądzenia odsetek w ogóle, lecz jedynie wywołuje skutek na płaszczyźnie oceny wymagalności świadczenia. W takim przypadku świadczenie należy uznać za bezterminowe, które zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c. winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Skoro wezwanie do zapłaty zostało doręczone M. K. w dniu 7 września 2010 roku, to tym bardziej zasadne jest żądanie odsetek od daty późniejszej – daty wniesienia powództwa.

Odpowiedzialność strony pozwanej ograniczona została przez Sąd do udziału w wysokości (...) w prawie własności lokalu użytkowego nr IV położonego w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ograniczenie odpowiedzialności pozwanej do kwoty 256.112,40 zł wynikało z proporcji, w jakiej wysokość wpisu hipotecznego pozostawała do wielkości udziału pozwanej w prawie własności lokalu.

Po stronie dłużnika rzeczowego oraz dłużnika osobistego zachodzi tzw. solidarność przypadkowa (in solidum), do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o solidarności biernej, zwłaszcza przepis art. 366 k.c., co uzasadniało uczynienie zastrzeżenia, że spełnienie zobowiązania przez dłużnika osobistego – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w Ł. zwolni M. K. z obowiązku świadczenia.

Sąd nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, mając na uwadze jej trudną sytuację majątkową i życiową.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zaskarżyła apelacją pozwana i interwenient uboczny, natomiast strona powodowa zakwestionowała rozstrzygnięcie o nieobciążeniu pozwanej kosztami procesu, zawarte w punkcie drugim wyroku z dnia 31 października 2015 roku.

M. K. zaskarżyła wyrok w zakresie punktu 1 sentencji, zarzucając:

1. obrażę art. 214 k.p.c. i art. 214[1] k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku o odroczenie terminu rozprawy, pomimo usprawiedliwienia przez interwenienta ubocznego jego nieobecności spowodowanej chorobą i udokumentowanie wskazanej okoliczności zaświadczeniem lekarza sądowego, podczas gdy udział przedstawiciela interwenienta ubocznego w rozprawie mógł posiadać wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, z uwagi na informacje jakie mogły zostać przekazane w ramach zeznań interwenienta ubocznego, jak również wobec pozbawienia interwenienta ubocznego, a pośrednio również pozwanej, po której stronie interwenient przystąpił do procesu, możliwości obrony praw w procesie, co stanowi podstawę stwierdzenia nieważności postępowania stosownie do dyspozycji art. 379 pkt. 5 k.p.c.

2. obrazę art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c. polegającą na niewłaściwym zastosowaniu wskazanych przepisów i przyjęciu odpowiedzialności pozwanej, jako dłużnika rzeczowego do kwoty 256.112,40 zł (powiększonej o odsetki), podczas gdy -jak wynika z uzasadnienia wyroku- nie było przedmiotem ustaleń Sądu istnienie wierzytelności we wskazanej wysokości w dacie zamknięcia przewodu sądowego, co w ocenie skarżącej skutkuje nierozpoznaniem istoty sporu, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

3. alternatywnie - obrazę art. 328 § 2 k.p.c. polegającą na niewłaściwym zastosowaniu wskazanego przepisu, a to wobec niewskazania w uzasadnieniu wyroku ustaleń i rozważań dowodowych pozwalających Sądowi na przyjęcie odpowiedzialności pozwanej do kwoty 256.112,40 zł.

4. obrazę art. 325 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie jego dyspozycji i ogłoszenie wyroku, który w punkcie 1 sentencji zawiera wewnętrzną sprzeczność polegającą na tym, że z jednej strony Sąd zasądził od pozwanej kwotę 256.112,40 zł. wraz z ustawowymi odsetkami, (które na dzień sporządzenia apelacji wynoszą 136.553,52 zł.), a z drugiej Strony zastrzegł pozwanej prawo do powoływania się na ograniczenie jej odpowiedzialności do kwoty 256.112,40 zł. (a więc do kwoty długu głównego);

Apelująca wniosła o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a na wypadek nieuwzględnienia wskazanego wniosku o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa,

2. zasądzenie od Miasta Ł. na rzecz pozwanej M. K. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a na wypadek nieuwzględnienia wskazanego wniosku o przyznanie pełnomocnikowi pozwanej kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei interwenient uboczny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- przepisów postępowania tj. art. 214 1 k.p.c. polegające na braku odroczenia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku, pomimo należytego usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie przez przedstawiciela ustawowego interwenienta poprzez przedłożenie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, w konsekwencji czego doszło do pozbawienia interwenienta możliwości obrony jego praw w postępowaniu i pociągało za sobą nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.),

- przepisów prawa materialnego, tj.:

• art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wierzyciel hipoteczny uprawniony jest do żądania zasądzenia świadczenia od dłużnika rzeczowego, w sytuacji gdy z powołanego przepisu wynika obowiązek znoszenia egzekucji przez dłużnika rzeczowego niebędącego dłużnikiem osobistym, w konsekwencji czego wierzyciel nie jest uprawniony do domagania się zasądzenia świadczenia,

• art. 69 i art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 455 k.c. polegające na błędnej wykładni powołanych przepisów i przyjęcie przez Sąd I instancji, że dłużnik rzeczowy nie będący dłużnikiem osobistym zobligowany jest do zapłaty na rzecz wierzyciela hipotecznego odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, w sytuacji gdy właściwa interpretacja powołanych przepisów winna wieść do konstatacji, że dłużnik rzeczowy nie będąc zobowiązanym osobiście względem wierzyciela nie ma w ogóle obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, tym bardziej jeśli uwzględnić fakt, że odpowiada on wyłącznie do wysokości oznaczonej sumy hipotecznej, która to odpowiedzialność nie może być zwiększona w drodze wykładni przepisów prawa (np. poprzez zwiększenie jej zakresu w następstwie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dłużnika rzeczowego).

Interwenient uboczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania począwszy od dnia 31 października 2015 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę

zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego udzielonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 wyroku zaskarżyła zażaleniem strona powodowa, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 102 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w okolicznościach, które nie uzasadniały odstąpienia od ogólnych reguł dotyczących zwrotu kosztów procesu.

Wskazując na powyższe strona skarżąca wniosła o zmianę postanowienia o kosztach i zasądzenie na jej rzecz zwrotu opłaty sądowej od pozwu w wysokości 12.808 złotych, opłaty za zażalenie w kwocie 203 złote oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych za postępowanie przed sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje pozwanej i interwenienta ubocznego, występującego po jej stronie nie zdołały podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i obie podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia Sądu Okręgowego, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Ustalenia ta dokonane zostały głównie na podstawie dokumentów urzędowych, których treść nie była w toku procesu kwestionowana.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzut nieważności postępowania, wywołanej oddaleniem wniosku o odroczenie rozprawy, pomimo usprawiedliwienia przez interwenienta ubocznego jego nieobecności spowodowanej chorobą i udokumentowanie tej okoliczności zaświadczeniem lekarza sądowego. Zdaniem apelujących udział przedstawiciela interwenienta ubocznego w rozprawie mógł posiadać wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, z uwagi na informacje, jakie mogły zostać przekazane w ramach jego zeznań.

W sprawie tej nie może być mowy o nieważności postępowania wskutek nieuwzględnienia kolejnego wniosku o odroczenie rozprawy i pozbawieniu tym samym pozwanej możliwości obrony jej praw.(art. 379 pkt. 5 k.p.c.)

Jak wskazał trafnie Sąd Okręgowy wyznaczył on w podczas trwania procesu 16 terminów rozpraw, pozwana nie stawiała się na żaden z tych terminów, podając różne przyczyny (choroba, urlop wypoczynkowy, przebywanie poza granicami Ł. albo kraju). Na żaden termin rozprawy nie stawiał się także interwenient uboczny Stowarzyszenie (...). P. R. – prezes zarządu Stowarzyszenia (...) wielokrotnie także wnosił o odroczenie rozpraw z różnych powodów: choroby, urlopu, pobytu poza granicami kraju, wyjazdów poza granice Ł. w związku ze zmianą siedziby firmy, w której był zatrudniony). Zawsze istniał jakiś powód, by proces nie został zakończony. Sąd I instancji trafnie skonstatował, że po czterech latach procesu kolejny wniosek interwenienta ubocznego o odroczenie rozprawy stanowił nadużycie praw podmiotowych.

Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, odwołując się do treści art. 3 k.p.c. oraz uzasadnienia uchwały SN z dnia 11 grudnia 2013 roku, sygn. III CZP 78/13, że na stronach postępowania spoczywa obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, co obejmuje także nienadużywanie praw podmiotowych. Działanie niezgodne z dobrymi obyczajami może polegać na tym, że czynności, które są przewidziane przez ustawę i formalnie dopuszczalne, w okolicznościach sprawy są wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskanie efektywnej ochrony prawnej. Tak też się stało w niniejszym procesie. Strona powodowa przez 4 lata oczekiwała na przyznanie jej żądanej ochrony prawnej, skierowanej wobec dłużnika rzeczowego, mimo że złożyła dokumenty, wykazujące jej prawa, a wydanie orzeczenia nie wymagało prowadzenia długotrwałego i skomplikowanego postępowania dowodowego. Nie można zapominać, że celem procesu jest rzeczywista ochrona praw podmiotowych, wynikających z prawa materialnego. Nieodroczenie rozprawy w sytuacji, gdy strona nadużywa swoich uprawnień, nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu. Sygnalizowane choroby uczestników procesu nie uniemożliwiały im wyjazdów, w tym wyjazdów zagranicznych. Powodem niestawiennictwa przedstawiciela

interwenienta ubocznego była także zmiana siedziby firmy jego pracodawcy i nie był to jednostkowy przypadek. Postawa taka świadczy o nadużyciu prawa procesowego z art. 214 k.p.c. zwłaszcza, że na ostatnim terminie stawili się pełnomocnicy pozwanej i interwenienta ubocznego.

Podzielając argumentację Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu powołanej uchwały z dnia 11 grudnia 2013 roku należy dodatkowo wskazać, że nie ma podstaw do twierdzenia, że realizacja uprawnień strony i osiągnięcie zamierzonego celu procesu zapewnia tylko osobisty jej udział we wszystkich rozprawach, niezależnie od udziału w nich pełnomocnika.

Wbrew zarzutom obu apelacji prawo do bycia wysłuchanym to przede wszystkim prawo do przedstawienia swoich racji, możliwość powołania argumentów i dowodów oraz wypowiedzenia się co do argumentów i dowodów drugiej strony, a także ustosunkowanie się do decyzji procesowych sądu. Pozwana wielokrotnie miała możliwość złożenia zeznań, na rozprawę w dniu 31 października 2015 roku nie stawiała się bez żadnego usprawiedliwienia. Także przedstawiciel interwenienta ubocznego miał wielokrotnie możliwość złożenia zeznań i przedstawienia okoliczności istotnych, jego zdaniem, dla rozstrzygnięcia. Z takiej możliwości nigdy nie skorzystał, więc bezzasadne jest przyjmowanie, że akurat 31 października 2015 roku miał złożyć zeznania, rzutujące zasadniczo na wynik procesu. Żadne z nich nie były sygnalizowane przez obecnego na rozprawie pełnomocnika. Takie okoliczności nie zostały powołane w apelacji.

W dalszej kolejności odniesienia wymaga zarzut naruszenia prawa materialnego- art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t. jedn. Dz.U. z 2016 poz.790) poprzez uznanie, że wierzyciel hipoteczny uprawniony jest do żądania zasądzenia świadczenia od dłużnika rzeczowego.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że art. 65 ust. 1 u.k.w.h., przyznaje wierzycielowi hipotecznemu uprawnienie do wytoczenia przeciwko dłużnikowi hipotecznemu, nie będącemu dłużnikiem osobistym, powództwa o świadczenie - celem umożliwienia prowadzenia egzekucji z obciążonej nieruchomości. Sąd przyjął, że wierzyciel hipoteczny w celu przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości musi wcześniej uzyskać tytuł wykonawczy, więc tylko roszczenie o zapłatę, skierowane przeciwko dłużnikowi hipotecznemu zapewnia realizację jego uprawnień, przewidzianych przez prawo.

Pogląd ten zyskuje całkowitą aprobatę Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym sprawę. Zyskuje ona także aprobatę większości teoretyków i praktyków w zakresie stosowania prawa.

W pierwszej kolejności należy odwołać się do stanowiska H. C., która w komentarzu do art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz po nowelizacji prawa hipotecznego (...) LEX 2011 - stan prawny na dzień 1 listopada 2011 roku) opowiedziała się za poglądem opartym na koncepcji tzw. obligacji realnej, przyjmującej, że wierzyciel może z tytułu hipoteki żądać od właściciela zapłaty sumy hipoteki z ograniczeniem do przedmiotu hipoteki. Zasadniczy argument na rzecz tego stanowiska wyprowadziła z art. 73 i art. 78 u.k.w.h., które przyznają właścicielowi uprawnienia analogiczne do niektórych uprawnień dłużnika. Taką też odpowiedzialność przyjął SN w uzasadnieniach wyroków: z dnia 24 listopada 1998 r., I CKN 864/98 (OSNC 1999, nr 6, poz. 111) i z dnia 10 września 1999 r., III CKN 331/98 (OSNC 2000, nr 3, poz. 57), a także J. I. (Prawo rzeczowe, Warszawa 1994. s. 274), S. R. (Ustawa o księgach..., Warszawa 2005, s. 249) oraz A. S. (Odpowiedzialność właściciela nieruchomości niebędącego osobistym dłużnikiem hipotecznym, R. 1999, nr 11, s. 22). Powództwo przeciwko dłużnikowi rzeczowemu o znoszenie egzekucji nie mieści się w żadnej kategorii powództw cywilnych i - jak słusznie zauważa K. Z. (Zaspokojenie wierzyciela hipotecznego w teorii i praktyce, Palestra 2005, nr 1-2, s. 230 i n.) - pojawiłyby się wątpliwości, czy taki wyrok w ogóle może zostać wykonany. Dlatego w aktualnym stanie prawnym należy uznać, że wierzyciel powinien wystąpić przeciwko dłużnikowi rzeczowemu z żądaniem zapłaty długu w wysokości, do której właściciel nieruchomości odpowiada za zabezpieczoną hipoteką wierzytelność.

T. C. w „Hipoteka. Komentarz” Komentarze L. N. Wydanie 1 –stan prawny na 15 kwietnia 2011 roku - W. 2011 wskazuje na doktrynalny spór o charakter normatywny uprawnienia wierzyciela hipotecznego i przytacza oba poglądy, znajdujące wyraz w niniejszym procesie.

Wskazuje przy tym, że pogląd dotyczący obowiązku właściciela nieruchomości znoszenia biernie egzekucji, przy braku uprawnienia wierzyciela hipotecznego do żądania zapłaty od właściciela, pozostaje w mniejszości w polskiej nauce. Pogląd przyjęty przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu sprawy należy uznać - za T. C. - za bardziej przekonujący, wskazując na argumenty systemowe – przepisy prawa przewidują powództwo o zasądzenie, nie znają powództw o znoszenie egzekucji. W wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie IV CK 606/2003 (Lex Polonica nr 1633078) Sąd Najwyższy wskazał, że sens hipoteki polega na tym, aby w sytuacji nieuzyskania zaspokojenia od dłużnika osobistego, wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie od dłużnika rzeczowego - do wysokości hipoteki - pomimo tego, że żaden stosunek obligacyjny pomiędzy nimi nie istnieje. Jeżeli zatem zobowiązany osobiście nie wykonuje należnego świadczenia pieniężnego, wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, przedtem jednak musi uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy. Przyjęcie poglądu strony pozwanej oznaczałoby, że uprawnienie wierzyciela okazałoby się niewykonalne w postępowaniu cywilnym.

Nie jest zasadny zarzut zawarty w apelacji pozwanej obraży art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c. poprzez przyjęcie odpowiedzialności pozwanej, podczas gdy nie było przedmiotem ustaleń Sądu istnienie wierzytelności w żądanej wysokości w dacie zamknięcia przewodu sądowego, co w ocenie skarżącej skutkuje nierozpoznaniem istoty sporu w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z § 6 aktu notarialnego obejmującego umowę sprzedaży przedmiotowego lokalu przez Miasto Ł. na rzecz Stowarzyszenia (...) zastrzeżono natychmiastową wymagalność niespłaconych rat wraz z odsetkami na wypadek sprzedaży nieruchomości. W obu umowach zawartych przez pozwaną w dniu 14 i 18 lipca 2004 roku wskazano na wpis w dziale IV księgi hipoteki umownej zwykłej w kwocie 357.200,00 zł z tytułu reszty ceny sprzedaży lokalu na rzecz Gminy M. Ł.. Strona powodowa powoływała się na brak zapłaty reszty ceny przez Stowarzyszenie (...), mimo uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko pierwotnemu nabywcy lokalu. Powoływała się także na odpowiedzialność pozwanej, jako dłużnika rzeczowego ukształtowaną jako solidarność nieprawidłowa. Zarzut niewykazania istnienia wierzytelności i jej wysokości nie może się więc ostać. Odpowiedzialność właściciela nieruchomości jest konsekwencją niewywiązywania się przez dłużnika osobistego z jego obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela. Jeśli interwenient uboczny spełnił swe zobowiązanie wobec powoda, to pozwana winna to podnieść i wykazać, bo to ją obciążał ciężar dowodu w tym zakresie. Okoliczność tę z pewnością podniósłby interwenient uboczny, bo to jego zobowiązanie obciąża także pozwaną. Odwołując się do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2016 r. w sprawie I ACa 1052/15 LEX nr 2108579 wskazać trzeba, że wpis hipoteki dla wierzyciela hipotecznego - jeżeli chodzi o odpowiedzialność dłużnika rzeczowego z nieruchomości - jest wystarczającą legitymacją do dochodzenia przysługującej mu wierzytelności w ten sposób zabezpieczonej. W konsekwencji wierzyciel dochodzący realizacji swoich praw wynikających z hipoteki umownej może powołać się na domniemanie wynikające z art. 71 u.k.w.h. w celu udowodnienia istnienia wierzytelności. Tym samym sam wpis hipoteki jest wystarczający dla uwzględnienia powództwa skierowanego przeciwko dłużnikowi rzeczowemu. Przedmiotowe domniemanie jest możliwe do obalenia, jednakże to na stronie pozwanej ciąży obowiązek wynikający z art. 6 k.c., żeby udowodnić nieistnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką zwykłą.

Nie może być wobec tego mowy o nierozpoznaniu istoty sporu, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., co zarzucała pozwana, jak też o obrazie art. 328 § 2 k.p.c. wobec niewskazania ustaleń i rozważań dowodowych pozwalających Sądowi na przyjęcie odpowiedzialności pozwanej do kwoty 256.112,40 zł. Kwota 256,112,40 zł odpowiada stosunkowi udziału pozwanej w prawie własności lokalu, stanowiącego odrębną własność do całkowitej wysokości zadłużenia.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelacji interwenienta ubocznego obejmujące naruszenie art. art. 69 i art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 455 k.c. w związku z zasądzeniem odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od wytoczenia powództwa.

Jak wskazał Sąd meriti zakres odpowiedzialności pozwanej, jeśli chodzi o odsetki ustawowe, wyznacza art. 69 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 roku (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece i niektórych innych ustaw [Dz.U. z 2009 roku, nr 131, poz. 1075]). Według treści tego przepisu w analizowanym brzmieniu w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach hipoteka zabezpiecza także roszczenia o odsetki nieprzedawnione i o przyznane koszty postępowania. W orzecznictwie przyjmuje się, że zabezpieczenie hipoteczne nie obejmuje odsetek kapitałowych, które jednak nie były objęte pozwem.

Jak trafnie wywiódł Sąd Okręgowy brak stosunku obligacyjnego nie przekreśla zasadności żądania zasądzenia odsetek w ogóle. Wywołuje skutek na płaszczyźnie oceny wymagalności świadczenia. Świadczenie bezterminowe, zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c., winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zasadne było więc żądanie odsetek od daty późniejszej – daty wniesienia powództwa. Odpowiedzialność pozwanej, jako dłużnika rzeczowego z udziału w nieruchomości jest ograniczona kwotą wskazaną w wyroku, co nie zmienia oceny w zakresie jej popadnięcia w stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia, jako dłużnika in solidum ze zobowiązanym osobiście Stowarzyszeniem. Zastosowanie przepisu art. 481 § 1 k.c. i zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie nie jest w tej sytuacji wykluczone. Wezwanie do zapłaty spowodowało stan opóźnienia pozwanej w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. i ma ona obowiązek zapłaty żądanych przez powódkę odsetek, których data początkowa nie budzi wątpliwości. Przyjęcie poglądu prezentowanego w apelacji interwenienta ubocznego prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania M. K., której odpowiedzialność byłaby znacząco ograniczona.

Niezasadnie w obliczu powyższych wywodów apelacja pozwanej zarzuca obrazę art. 325 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie jego dyspozycji i ogłoszenie wyroku, który w punkcie 1 sentencji zawiera wewnętrzną sprzeczność polegającą na tym, że z jednej strony Sąd zasądził od pozwanej kwotę 256.112,40 zł. wraz z ustawowymi odsetkami, a z drugiej Strony zastrzegł pozwanej prawo do powoływania się na ograniczenie jej odpowiedzialności do kwoty 256.112,40 zł. (a więc do kwoty długu głównego). Jeszcze raz należy podkreślić, że jej odpowiedzialność, jako dłużnika rzeczowego jest ograniczona do udziału w lokalu, jaki nabyła.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje- na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględnieniu w całości podlegało zażalenie strony powodowej, obejmujące rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie 2 wyroku i skutkowało zmianą rozstrzygnięcia w tym zakresie. (art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy niezasadnym było odstępianie przez Sąd Okręgowy od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i skorzystanie z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, która jako wyjątek od zastosowanej przez Sąd Okręgowy zasady wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c., znajduje zastosowanie w sytuacjach szczególnych. Przepis ten nie konkretyzuje jednak pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych i ich kwalifikacja należy do sądu, który- uwzględniając całokształt okoliczności sprawy- winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące na zewnątrz procesu, w tym dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. (vide teza 1 i 2 do przepisu art. 102 k.p.c. w Kodeks postępowania cywilnego –Komentarz pod redakcją Tadeusza Erecińskiego Część pierwsza tom 1 Wielkie Komentarze LexisNexis wyd. 3)

Za trafny należy uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

Do takich okoliczności nie odwołał się Sąd Okręgowy i nie zostały one wykazane przez pozwaną. Sąd Okręgowy nie uzasadnił, dlaczego zasady współżycia społecznego sprzeciwiały się obciążeniu pozwanej kosztami postępowania, odwołując się ogólnie do sytuacji pozwanej.

Sąd nie uwzględnił w swej argumentacji, co zasadnie zarzuca skarżący, że powód był zmuszony do skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, pozwana nie odpowiedziała bowiem na przedsądowe wezwanie do zapłaty, powód uiścił opłatę od pozwu, toczył przez 4 lata proces, przedłużany ponad potrzebę przez przeciwników procesowych.

W tej sytuacji poprzestanie na ogólnikowym uzasadnieniu decyzji zawartej w punkcie 2 wyroku nie daje podstaw do przyjęcia zasadności zastosowania dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. Dodatkowo wskazać należy, że stan posiadania pozwanej nie uzasadnia wniosku o jej szczególnie trudnej sytuacji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku z dnia 31 października 2014 roku i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz Miasta Ł. kwotę 20.006 złotych z tytułu kosztów procesu, obejmującą opłatę od pozwu w kwocie 12.806 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 złotych ustalone zgodnie z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu/ t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461/

Zgodnie z wnioskiem strony skarżącej Sąd Apelacyjny zasądził także od pozwanej opłatę sądową uiszczoną od zażalenia, wynoszącą 203 złote (art. 98 § 1 k.p.c.)

Koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej oraz interwenientowi ubocznemu, a także niedopuszczonemu do udziału w sprawie Business (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zostały przyznane pełnomocnikom zgodnie z § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461/